

Zrób sobie przerwę



Podróże, ciekawi ludzie, inne kultury, nowe doświadczenia, czy pilna nauka, praktyki studenckie, zdobywanie doświadczeń zawodowych? Jedno drugiego nie wyklucza, ale nie są to rzeczy łatwe do pogodzenia. Dlatego, aby przeżyć prawdziwą przygodę, nie tylko w trakcie wakacji, można zdecydować się na GAP YEAR.

www.gapyear.com www.gapyear.pl www.skokwbok.pl

Gap year oznacza rok przerwy w nauce, lub pracy, najczęściej poświęcony podróżom. Termin doczekał się nawet polskiego odpowiednika, promowanego przez jeden z portali internetowych – „rok w bok”. Mimo to, sama idea nie jest w naszym kraju popularna. Wiele osób taki czas określa jako „zmarowany rok”, czyli rok do tyłu, rok bez zdobywania nowych dyplomów, certyfikatów i zaświadczeń, rok, który jest wrogiem ciągłości misternie opracowanej ścieżki do kariery. Nawet jeśli ktoś nie trzeba tłumaczyć, jak pouczające, pożyteczne i cenne mogą być podróże i wszystkie nowe aktywności, to i tak roczny wyjazd pozostaje w sferze odległych marzeń, bądź fanaberii. Tymczasem praktyka w kra-

jach anglosaskich, skąd wywodzi się moda na gap year, pokazuje, że wielu młodych ludzi z powodzeniem realizuje w ten sposób marzenia i pasje, dodając przy tym mocny punkt do swojego CV. W sytuacji, gdy po skończonych studiach nie czeka na nich żadna satysfakcjonująca posada, wyruszają pracować jako wolontariusze w Afryce lub zwiedzać odległe miasta, czyli Kraków, Gdańsk, albo Toruń (zajrzyjcie na www.shaunandpaddy.co.uk). Fakt, że zamiast siedzieć w domu przed telewizorem, dana osoba zorganizowała podróż, poradziła sobie za granicą, wpadła na ciekawy pomysł i go zrealizowała, ma znaczenie dla pracodawców. W związku z takimi korzyściami, coraz więcej absolwentów

angielskich, amerykańskich, czy australijskich szkół wyższych decyduje się na gap year, a co za tym idzie, rozwija się cały przemysł mający pomóc im w tym zamiarze. Przewodniki, informatory, specjalne programy, a także biura podróży zajmujące się tylko i wyłącznie organizowaniem gap year (na przykład www.realgap.co.uk) przedstawiają ogromną ofertę sposobów spędzenia kilku, czy kilkunastu miesięcy poza domem. Dodatkowo wielkie koncerny, takie jak PricewaterhouseCoopers, czy Unilever proponują, by poświęcić ten czas na zdobywanie doświadczenia zawodowego w szeregach pracowników ich firmy, co może być początkiem prawdziwej kariery zawodowej.

Dla większości młodych ludzi studia są ostatnią szansą, by zrobić dla siebie coś wyjątkowego, przeżyć wielką przygodę przed ostatecznym wejściem w dorosłość.


Takie rozwiązanie jest już jednak bardzo odległe od romantycznej wizji wyprawy życia, która na zawsze pozostawia w człowieku ślad, kształtuje jego osobowość i zmienia spojrzenie na świat. Daleko także temu modelowi do podróży, które odbywali młodzi XIX-wieczni arystokraci, by dotrzeć do miejsc najbardziej znaczących dla kultury europejskiej. Mimo, że istnieje „career break”, czyli przerwa w życiu zawodowym, dla większości młodych ludzi studia są ostatnią szansą, by zrobić dla siebie coś wyjątkowego, przeżyć wielką przygodę przed ostatecznym wejściem w dorosłość. Gdy schemat dom-pracadom ruszy na dobre, a liczne zobowiązania nie będą pozwalały na myślenie nie tylko

o dalekich podróżach, ale nawet o dłuższych wakacjach, poczucie, że wykorzystało się szansę na oderwanie od zwykłej rzeczywistości, może bardzo uprzyjemnić życie. Dlatego na pewno warto zapoznać się bliżej z ideą gap year, przepuszczając ją przez filtr własnych marzeń. Istnieje wiele angielskojęzycznych portali, na których znajdują się przydatne informacje: od cen biletów samolotowych i listy niezbędnych szczepień po relacje z najrozmaitszych podróży „gappersów” z całego świata. Polskimi odpowiednikami tych stron są dosyć dobrze opracowane portale www.gapyear.pl oraz www.rokwbok.pl. Na pierwszym z nich swoje wrażenia opisuje Elżbieta: „Od ponad roku pracuję tu, w Peru,

jako wolontariuszka Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego Młodzi Świata. Z każdym dniem przekonuję się, że pomysł wyjazdu po maturze był jedną z najtraśniejszych decyzji w moim życiu, wbrew wszystkiemu, co mówiła rodzina, łamiąca nade mną ręce babcia, czy znajomi, martwiący się o moją karierę uniwersytecko – zawodową”. Sławek, który postanowił samotnie objechać kulę ziemską, przyznaje: „Czuję, że poświęcam coś, kosztem podróży. Poświęcam własną stabilizację, nie zakładam na razie rodziny. Chęć bycia w drodze to przekleństwo i szczęście zarazem. Każdy z czegoś rezygnuje kosztem innego, więc nie myślę, bym z tego powodu był nieszczęśliwy.”

Prawie jednej trzeciej badanych udało się zrzucić dzięki tej aktywności zbędne kilogramy, a według 17% osób wolontariat wpłynął pozytywnie na ich życie seksualne.

Wprowadzenie do Polski systemu bolońskiego, czyli dwustopniowego systemu nauczania na uczelniach wyższych, sprzyja robieniu „roku w bok”. W takim wypadku nie jest już konieczne branie „dziekanek” i zakłócanie standardowego toku studiów. Czas po studiach licencjackich wydaje się idealny do zrobienia sobie przerwy i poświęcenia jej podróżom i pasjom – jesteśmy w pełni gotowi, by poradzić sobie ze wszystkimi wyzwaniem i docenić wszystkie aspekty nietypowej sytuacji, a jednocześnie dystans przestrzenny i czasowy sprzyja przemyśleniu najważniejszych kwestii dotyczących naszego życia i przyszłości. Najpopularniejszą formą gap year jest wolontariat, ponieważ nie trzeba dyspono-

wać dużymi środkami finansowymi. Wybór miejsc, gdzie potrzebni są wolontariusze jest bardzo duży, a sama działalność jest bardzo rozwijająca. CSV, czyli największa angielska organizacja wolontariacka, przeprowadziła w 2004 roku wśród swoich członków ankietę, na temat tego, co dał im taki styl życia. Okazało się, że według 60% ankietowanych, w wieku 18-24 lat, udział w wolontariacie poprawił ich kondycję fizyczną. Prawie jednej trzeciej badanych udało się zrzucić dzięki tej aktywności zbędne kilogramy, a według 17% osób wolontariat wpłynął pozytywnie na ich życie seksualne. Nie od dziś wiadomo, że warto pomagać innym. 

- Gap year, czyli na przykład...
- ...podróż dokoła świata
- ...kilka miesięcy w dżungli amazońskiej
- ...granie na gitarze na ulicach europejskich miast
- ...bycie ratownikiem nad Morzem Śródziemnym
- ...budowanie szkoły w Ugandzie
- ...praca na statku wycieczkowym
- ...zarabianie jako instruktor narciarski w Kanadzie

Olga Kurek

studenci